



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania E.J.

przeciwko Zakładowi Emerytalno-Rentowemu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
i Administracji w Warszawie

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 6 lutego 2024 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 14 lipca 2022 r., sygn. akt III AUa 558/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

[az]

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 30 czerwca 2017 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, po otrzymaniu z

Instytutu Pamięci Narodowej informacji o przebiegu służby z dnia 3 kwietnia 2017 r., nr [...], z której wynika, że ubezpieczona E. J. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 16 sierpnia 1988 r. do 31 lipca 1990 r., o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.; dalej ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy), z urzędu ponownie ustalił dla E. J. wysokość emerytury oraz renty inwalidzkiej.

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim zmienił zaskarżone przez E. J. decyzje i ustalił, że jej emerytura i renta policyjna nie podlegają ponownemu ustaleniu w trybie art. 15c i 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrokiem z dnia 14 lipca 2022 r. zmienił, zaskarżony przez organ rentowy wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołania, rozstrzygając także o kosztach postępowania za obie instancje.

W sprawie ustalono, że odwołująca się, rozkazem personalnym z dnia 13 listopada 1987 r., została przyjęta do służby w Milicji Obywatelskiej i mianowana funkcjonariuszem na okres służby przygotowawczej na stanowisko maszynistki Wydziału Ogólnego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w G. W dniu 16 sierpnia 1988 r. została przeniesiona do pracy na stanowisko maszynistki do Wydziału III Służby Bezpieczeństwa. Rozkazem personalnym z dnia 29 marca 1989 r. została mianowana na stanowisko „sekretnarz – maszynistka” w Wydziale III Służby Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w G. Następnie, rozkazem z dnia 5 grudnia 1989 r., mianowano ją na stanowisko „sekretnarz – maszynistka” Wydziału Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w G. Rozkazem z dnia 27 lipca 1990 r. została zwolniona ze służby z dniem 31 lipca 1990 r.

Kolejnym rozkazem z dnia 31 lipca 1990 r. odwołująca się przyjęta została z dniem 1 sierpnia 1990 r. do służby w Policji i mianowana funkcjonariuszem na okres

służby przygotowawczej na stanowisku referenta Wydziału Prezydialnego Komendy Wojewódzkiej Policji w G. Orzeczeniem z dnia 14 listopada 2011 r. została uznana za całkowicie niezdolną do służby w Policji w związku ze służbą w Policji. Z dniem 15 listopada 2012 r. została zwolniona ze służby w Policji.

Decyzją z dnia 28 listopada 2012 r. odwołująca się nabyła prawo do policyjnej renty inwalidzkiej, a kolejną decyzją z tego dnia także prawo do policyjnej emerytury.

W informacji z dnia 3 kwietnia 2017 r., nr [...], Instytut Pamięci Narodowej wskazał, że w okresie od 16 sierpnia 1988 r. do 31 lipca 1990 r. odwołująca się pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zgodnie z zarządzeniem Komendanta Wojewódzkiego MO w G. z dnia 10 sierpnia 1979 r., nr [...], do zakresu działania Wydziału III Komendy Wojewódzkiej MO (późniejszego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych) w G. należało: rozpoznawanie, wykrywanie, ograniczanie i likwidowanie antysocjalistycznej i antypaństwowej działalności wymierzonej przeciw konstytucyjnemu ustrojowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej; profilaktyczna ochrona przed wyżej wymienioną działalnością kadry naukowo-dydaktycznej Akademii w P. - filii w G., młodzieży studenckiej, uczniów szkół pomaturalnych i średnich na terenie województwa; ukraińskiej mniejszości narodowościowej, środowisk twórczych zrzeszonych w G..

Realizując te zadania, Wydział III Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Gorzowie Wielkopolskim zajmował się w szczególności zwalczaniem: przejawów działalności zagranicznych ośrodków dywersji polityczno-ideologicznej na terenie województwa; organizowanych grup antysocjalistycznych i prób tworzenia nielegalnych organizacji, związków i ruchów środowiskowych; powiązań grup antysocjalistycznych i osób o wrogich poglądach z antykomunistycznymi i antypolskimi ośrodkami w krajach kapitalistycznych; działalności terrorystycznej i „pogróżkowej” o aspektach politycznych, działalności elementów byłego reakcyjnego podziemia i prób rozszerzania szkodliwych wpływów politycznych na ochraniane obiekty i środowiska; działalności nacjonalistycznej wśród mniejszości narodowościowych; kolportażu wszelkich druków i wydawnictw o

treści antysocjalistycznej oraz likwidowaniem bazy poligraficznej grup antysocjalistycznych; wpływów duszpasterstwa akademickiego na środowiska studenckie i młodzieżowe.

Zadania w zakresie ochrony operacyjnej środowisk i obiektów Wydział [...] Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w G. realizował w szczególności przez: rozpoznawanie negatywnych zjawisk społeczno-politycznych, nastrojów i konfliktów społecznych, wyjaśnianie ich przyczyn oraz podejmowanie działań w celu ich likwidacji; przeciwdziałanie wpływom zorganizowanych grup antysocjalistycznych na ochraniające obiekty i środowiska; ujawnianie, rozpracowywanie i neutralizowanie osób o wrogich poglądach politycznych; zabezpieczanie operacyjne osób wyjeżdżających służbowo do krajów kapitalistycznych z ochrańnianych obiektów i środowisk; prowadzenie kontroli operacyjnej przedstawicieli krajów kapitalistycznych przyjeżdżających do ochrańnianych obiektów lub środowisk; ujawnianie, rozpoznawanie i przeciwdziałanie naruszeniom przepisów o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej; przeciwdziałanie innym szkodliwym zjawiskom, które mogą spowodować ujemne następstwa społeczno-polityczne.

Wydział [...] Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w G. programował i organizował działania określone wyżej, współdziałał z komórkami organizacyjnymi SB i MO oraz władzami i organizacjami społeczno-politycznymi województwa; sporządzał informacje o zagrożeniach dla potrzeb kierownictwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej, wojewódzkich instancji partyjnych lub władz administracyjnych; prowadził w skali województwa analizy przyczyn i skutków wrogiej działalności oraz rozpoznawał taktykę sił wrogich; prowadził szkolenie specjalistyczne pracowników Wydziału; realizował zadania zgodnie z dotychczas obowiązującymi zasadami pracy operacyjnej i informacyjnej ustalonymi dla Wydziałów [...]. Zadania te wykonywał w składzie etatowym: 1 naczelnik wydziału, 2 starszych inspektorów, 1 inspektor, 1 młodszy inspektor i 1 sekretarka-maszynistka.

Z kolei do zakresu działania Wydziału Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w G. zaliczono między innymi ujawnianie inspiratorów i kolporterów różnego rodzaju pism „ulotnych”, sporządzania napisów itp., wymierzonych przeciwko rządowi i nawołujących do

zmiany ustroju państwa. Za środowiska, w których prowadzić należało rozpoznanie operacyjne, uznano ugrupowania pozaparlamentarne: „S.” Oddział w G., „R.” w G. i M., ruch „W.” w G., K. - koło w D., „Ł.” w G., pozaparlamentarne partie i ugrupowania działające na wsi; środowisko młodzieży akademickiej Zamiejscowego Wydziału Wychowania Fizycznego w G. A. P., środowisko pracowników nauki i oświaty, pracowników służby zdrowia oraz kultury, dziennikarzy pracujących na terenie województwa, głównie skupionych wokół redakcji "[...]" oraz innych zespołów redakcyjnych i RSW „P.”. Takim samym zainteresowaniem Wydział obejmował środowiska osób zrzeszonych w stowarzyszeniach „o charakterze ziomkowskim i rewizjonistycznym”, za które uznano Stowarzyszenie S., Towarzystwo P., Towarzystwo P.1, środowiska mniejszości ukraińskiej i łemkowskiej skupionej w kołach UTSK, środowisko mniejszości niemieckiej „wrzucone” do jednej kategorii ze środowiskami młodzieżowych subkultur: „satanistyczne w S., heavy-metal w G.”.

Realizując powyższe zadania, Wydział OKPP WUSW w G. innymi dokonywał systematycznych analiz przyczyn i skutków powstałych zagrożeń; sprawował nadzór i udzielał wszechstronnej pomocy grupom pionu OKPP w RUSW i koordynował działania operacyjne w środowiskach i zagadnieniach problemowych w województwie; współdziałał z komórkami organizacyjnymi SB i MO w zakresie wymiany informacji oraz wykorzystania środków pracy operacyjnej dotyczącej zagadnień OKPP; współdziałał z WOP i WSW w zakresie wymiany informacji, podejmowanych przedsięwzięć operacyjnych, zabezpieczenia obiektów oraz środowisk usytuowanych w strefie nadgranicznej i cudzoziemców przebywających czasowo na terenie województwa czy sporządzał informacje o zagrożeniach dla potrzeb kierownictwa WUSW oraz Departamentu OKPP MSW.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalony stan faktyczny wskazuje na w pełni świadome i dobrowolne podjęcie oraz wykonywanie przez odwołującą się służby na rzecz państwa totalitarnego w instytucji objętej art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit. c tiret 1 i 4 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Służba ta niewątpliwie wypełniała także definicję działania na szkodę współobywateli, zwłaszcza grup związanych z opozycją demokratyczną i duszpasterstwem, a „statystyki”, w których pisaniu odwołująca się uczestniczyła zgodnie ze swoimi zeznaniami, były elementem

analizy przyczyn i skutków „wrogiej działalności” czy też „powstałych zagrożeń” i wynikających między innymi z działalności wyżej wymienionych grup.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że treść przepisów art. 15c i 22a w związku z art. 13b ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy jest jasna, zaś ich wykładnia leksykalna wskazuje wprost, że służbą na rzecz totalitarnego państwa była, zgodnie z definicją legalną sformułowaną w art. 13b ust. 1, każda służba pełniona w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w jednej z wymienionych w tym przepisie instytucji lub formacji. Dlatego Sąd Apelacyjny nie podzielił zapatrywań prawnych przyjętych przez Sąd Okręgowy, które ostatecznie legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, opartych na rozważaniach zawartych w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., III UZP 1/20 (OSNP 2021 nr 3, poz. 28), zgodnie z którą kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nieuprawnione i sprzeczne z fundamentalnymi zasadami wykładni pozostaje definiowanie użytego pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” przez indywidualizowanie charakteru tej służby. W istocie bowiem taka wykładnia sprowadza się do stworzenia nowej normy prawnej, niezgodnej z wolą wyrażoną przez ustawodawcę.

Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że możliwość pozostającej w zgodzie z ustawą zasadniczą ingerencji w sferę prawa zabezpieczenia społecznego potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 marca 2011 r., II UZP 2/11 (OSNP 2011 nr 15-16, poz. 210). Odnosząc powyższą ocenę do obecnej regulacji prawnej, Sąd Apelacyjny uznał, że sporna legislacja (art. 15c i 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) nie stanowi jakiegokolwiek naruszenia powszechnej zasady równości lub proporcjonalności świadczeń uzyskiwanych z zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych przez osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa w porównaniu do standardów świadczeń uzyskiwanych z powszechnego systemu ubezpieczenia społecznego. Obecne przyjęcie „zerowego” wskaźnika podstawy wymiaru (z ostatniego, w normalnym biegu zdarzeń

najwyższego uposażenia przysługującego na zajmowanym stanowisku służbowym) za okresy świadomej służby na rzecz totalitarnego państwa, tj. w organach bezpieczeństwa państwa stosujących totalitarną przemoc polityczną, represje polityczne jest społecznie sprawiedliwe. Powoływanie się w takiej sytuacji na zasadę praw nabytych, które w istocie rzeczy zmierza do utrzymania przywilejów (bo w dalszym ciągu korzystniej liczonych świadczeń mimo nowelizacji z 2009 r. - z uwagi na sposób ustalania wysokości świadczenia) nabytych niesłusznie, niegodnie lub niegodziwie z tytułu lub w związku z uczestnictwem w strukturach służb „niebezpieczeństwa totalitarnego”, które zwalczały przyrodzone prawa człowieka i narodu oraz podstawowe wolności obywatelskie, nie stanowi prawnej, prawniczej, ani etyczno-moralnej podstawy do kontestowania zgodnej z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej legalności zmian ustawodawczych zmierzających do zrównoważenia uprawnień zaopatrzeniowych byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa państwa totalitarnego do standardów i poziomu powszechnych uprawnień emerytalno-rentowych ogółu ubezpieczonych obywateli. Odpowiada to konstytucyjnym zasadom urzeczywistniania nie tylko zasady sprawiedliwości społecznej, ale realizuje ustawodawczy i jurysdykcyjny obowiązek zapewnienia reguł elementarnej przyzwoitości, które wymagają, aby przywileje zaopatrzeniowe sprawców lub uczestników systemu zniewolenia i stosowania totalitarnych represji politycznych nie odbiegały znacząco od standardów świadczeń emerytalno-rentowych wynikających z powszechnego systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Sąd Apelacyjny wskazał ponadto, że działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy. Zatem czyny poszczególnych funkcjonariuszy z pozoru nieszkodliwe i nieistotne tworzyły opresyjny system, w którym dopuszczano się też czynów zbrodniczych. Z tych też powodów ustalanie indywidualnej odpowiedzialności poszczególnych funkcjonariuszy jest niecelowe, gdyż dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany powszechnie za bezprawny.

Sąd Apelacyjny wziął również pod uwagę, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt P 10/20, stwierdzono, że

art. 22a ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy [...], jest zgodny z art. 2 oraz z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W podsumowaniu Sąd Apelacyjny stwierdził, że skoro art. 13b, 15c i 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy stanowią obowiązujące przepisy prawa a E. J. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 16 sierpnia 1988 r. do 31 lipca 1990 r., ponieważ pracowała w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w G. w Wydziale [...] SB (następnie Wydziale Ochrony Konstytucyjnego Porządku Państwa SB), tj. jednostce objętej art. 13b ust. 1 pkt. 5 lit. c tiret 1 i 4 tej ustawy, to organ rentowy prawidłowo dokonał obniżenia należnej ubezpieczonej emerytury i renty przez „wyzerowanie” okresu wykonywania służby na rzecz totalitarnego państwa.

W skardze od powyższego wyroku odwołująca się zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego:

a/ art. 2 Konstytucji RP w związku z art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ust. 1-3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, polegające na niezastosowaniu art. 2 Konstytucji, który to przepis statuuje zasadę ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasadę ochrony praw słusznie nabytych, a wyrok Sądu Apelacyjnego doprowadził do tego, że doszło do ustalenia wysokości świadczeń skarżącej z zastosowaniem art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ust. 1-3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i tym samym ograniczenia wysokości świadczeń emerytalno-rentowych nabytych przez skarżącą, traktując je jako niesłusznie nabyte, czym w rażący sposób zostało naruszone bezpieczeństwo prawne skarżącej;

b/ art. 30 Konstytucji RP związku z art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ust. 1-3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, polegające na niezastosowaniu art. 30 Konstytucji RP, który to przepis zakazuje władzom publicznym podejmowania działań polegających na tworzeniu sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności, a wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie doprowadził do tego, że doszło do ustalenia wysokości świadczeń skarżącej z zastosowaniem

art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ust. 1-3 i znacznego obniżenia minimum materialnego skarżącej uniemożliwiającego możliwość jej samodzielnego funkcjonowania, przez co została naruszona jej godność;

c/ art. 32 ust. 1 Konstytucji RP (zasada równości wobec prawa) oraz art. 32 ust. 2 Konstytucji RP (zakaz dyskryminacji) w związku z art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ust. 1-3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, polegające na niezastosowaniu art. 32 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP nakazujących równe traktowanie i niedyskryminowanie obywatela w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny przez władze publiczne, a wyrok Sądu Apelacyjnego doprowadził do tego, że doszło do ustalenia warunków przyznania świadczeń rentowo-emerytalnych skarżącej według zasad mniej korzystnych od powszechnego systemu emerytalnego, co narusza zasadę równości wobec prawa i oznacza dyskryminację;

d/ art. 67 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP w związku z art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ust. 1-3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, polegające na niezastosowaniu art. 67 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP zakazującego arbitralnego obniżania świadczeń oraz ustanawiającego prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego, a wyrok Sądu Apelacyjnego doprowadził do tego, że doszło do ustalenia wysokości świadczeń skarżącej z zastosowaniem art. 15c ust. 1-3 oraz art. 22a ust. 1-3 i pozbawienia skarżącej zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego;

e/ art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy i uznanie, że zasadnicze znaczenie dla ustalenia służby skarżącej na rzecz bliżej niesprecyzowanego państwa totalitarnego ma sam fakt pełnienia służby w określonych przez ustawę ramach czasowych na rzecz formacji wyszczególnionych w tym przepisie bez względu na to, jakie obowiązki wykonywała skarżąca, podczas gdy prawidłowa wykładnia wymaga stwierdzenia że czynności wykonywane w ramach służby faktycznie zmierzały do umocnienia i utrzymania władzy totalitarnej oraz naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka;

f/ art. 15c ust. 1-3 w związku z art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, polegające na zastosowaniu art. 15c ust. 1-3 w wyniku dokonania błędnej wykładni art. 13b ust. 1 przejawiającej się w przyjęciu, że służba skarżącej do 31 lipca 1990 r. była służbą na rzecz bliżej niesprecyzowanego totalitarnego państwa pomimo wykonywania czynności biurowych, zaś prawidłowa wykładnia, a co za tym idzie, również zastosowanie art. 15c ust. 1 -3 wymaga stwierdzenia, że czynności wykonywane w ramach służby faktycznie zmierzały do umocnienia i utrzymania władzy totalitarnej oraz naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka, gdy bezsporne jest, że skarżąca nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa i tym samym nie zostały spełnione przesłanki do ponownego przeliczenia emerytury;

g/ art. 22a ust. 1-3 w związku z art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, polegające na zastosowaniu art. 22a w wyniku dokonania błędnej wykładni art. 13b ust. 1 przejawiającej się w przyjęciu, że służba skarżącej do 31 lipca 1990 r. była służbą na rzecz bliżej niesprecyzowanego totalitarnego państwa pomimo wykonywania czynności biurowych, zaś prawidłowa wykładnia, a co za tym idzie, również zastosowanie art. 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wymaga stwierdzenia, że czynności wykonywane w ramach służby faktycznie zmierzały do umocnienia i utrzymania władzy totalitarnej oraz naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka, gdy bezsporne jest, że skarżąca nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa i tym samym nie zostały spełnione przesłanki do ponownego przeliczenia renty;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c., przez rażące przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co polegało na nieustaleniu, jakie konkretnie działania skarżącej wypełniały znamiona działań na szkodę współobywateli, zwłaszcza grup związanych z opozycją demokratyczną i duszpasterstwem, bezpodstawne przyjęcie, że „statystyki”, jakie sporządzała skarżąca, były elementem analizy przyczyn i skutków „wrogiej działalności” czy też powstałych zagrożeń oraz uznanie, że dla oceny służby skarżącej znaczenie mają dokumenty stanowiące zakres działania jednostki SB, w której skarżąca pełniła służbę, co mogło mieć istotny wpływ na wynik

sprawy, bowiem doprowadziło Sąd Apelacyjny do oceny, że skarżąca pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, a w konsekwencji obniżenia skarżącej wysokości świadczeń, co doprowadziło do wadliwego rozpatrzenia sprawy.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, pozostawienie temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz skarżącej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie - jeżeli Sąd Najwyższy uznałby, że istnieje ku temu podstawa - o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego oraz orzeczenie co do istoty sprawy, tj. o oddalenie apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz zasądzenie od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz skarżącego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zarzutów kasacyjnych należy rozpocząć od spostrzeżenia, że Sąd Apelacyjny w ogóle pominął mechanizm obniżania świadczeń, o którym mowa w art. 15 ust. 3 i art. 22a ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Wypowiedział się jedynie co do obniżenia należnej ubezpieczonej emerytury przez „wyzerowanie” lat służby na rzecz totalitarnego państwa oraz obniżenia renty o 10% podstawy wymiaru za ten okres, natomiast ani słowem nie odniósł się do mechanizmu „gilotyny” zawartego w tych przepisach. Zauważyć też należy, że argumentacja Sądu Apelacyjnego skupia się na negatywnej ocenie służby odwołującej się na rzecz totalitarnego państwa (co doprowadziło do akceptacji „wyzerowania”, czy obniżenia o 10% podstawy wymiaru za lata tej służby, jeśli takowe zostało zastosowane, bo w tym zakresie brak ustaleń), a przecież nie sposób

przenieść te poglądy na okres służby odwołującej się w okresie od 1 sierpnia 1990 r. do 15 listopada 2012 r.

Zgodnie z brzmieniem art. 15 ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wysokość emerytury ustalonej z uwzględnieniem „wyzerowanej” podstawy wymiaru za lata służby na rzecz totalitarnego państwa podlega dalszemu obniżeniu - do wysokości miesięcznej kwoty przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Z kolei w myśl art. 22a ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, wysokość renty inwalidzkiej ustalonej z uwzględnieniem zmniejszenia o 10% podstawy wymiaru za lata służby na rzecz totalitarnego państwa podlega dalszemu obniżeniu - do wysokości miesięcznej kwoty przeciętnej renty z tytułu niezdolności do pracy wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22 (OSNP 2023 nr 9, poz. 104; z dnia 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22 (OSNP 2023 nr 11, poz. 26) i z dnia 17 maja 2023 r., I USKP 63/22 (LEX nr 3563400) zwrócił uwagę, że:

1) prawodawca wprowadził do ustawy zaopatrzeniowej dwa mechanizmy korygujące wysokość emerytur funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa; pierwszy z nich „zeruje” tak kwalifikowane lata, drugi zaś obniża wysokość świadczenia do przeciętnej emerytury przysługującej w powszechnym systemie ubezpieczenia;

2) sąd ma prawo do zweryfikowania zgodności z Konstytucją rozwiązań zawartych w art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wobec wieloletniej, autodestruktywnej bezczynności Trybunału Konstytucyjnego w sprawach o dokonanie kontroli konstytucyjności art. 13b i art. 15c tej ustawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2022 r., III USKP 145/21, LEX nr 3353118);

3) istota „gilotyny” umieszczonej w art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy paradoksalnie jest wymierzona przede wszystkim w

funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce;

4) obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytury (art. 15c ust. 3), gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r.:

- a) w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP;
- b) godzi w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP;
- c) narusza prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP;

5) okoliczności te (z punktu 4.) samoistnie przemawiają za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy;

6) zastosowanie art. 15c ust. 3 o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wywołuje przypadkowy i nieproporcjonalny skutek;

7) art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy narusza model wyznaczony przez art. 2 Konstytucji RP;

8) „wyzerowanie lat służby” (art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) jest środkiem proporcjonalnym w stosunku do funkcjonariuszy, których lata służby przypadają przed zmianami zapoczątkowanymi w 1989 r.;

9) krytyczna ocena art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy nie prowadzi do uznania niezgodności tego przepisu z Konstytucją RP - nie ma możliwości jednoznacznego zakwalifikowania tego przepisu jako pozostającego w opozycji do wzorca wskazanego w art. 2 Konstytucji RP;

10) w konkluzji art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy jest skuteczny.

Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z 16 marca 2023 r., II USKP 120/22, szczegółowo przedstawił motywy przemawiające za odmową zastosowania art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Wyjaśnił, że mechanizm zawarty w art. 15c ust. 3 tej ustawy, pozwalający na obniżenie emerytury policyjnej do średniej emerytury z systemu powszechnego, nie ma zastosowania do funkcjonariuszy, których emerytura została wyliczona z lat poprzedzających 1990 r., ponieważ wysokość ich emerytury na skutek zastosowania art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy kształtuje się poniżej „przeciętnej emerytury” - czyli nie ma do czego

redukować. Omawiany mechanizm jest więc *de facto* wymierzony przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pomyślnie przeszli weryfikację w 1990 r. i w kolejnych latach służyli wolnej Polsce. W rezultacie, art. 15c ust. 3 godzi przede wszystkim w prawa osób, które wprowadzie przez pewien okres służyły „na rzecz totalitarnego państwa”, jednak po 1990 r. pracowały na rzecz wolnej Polski. Budzi poważne wątpliwości, czy wskazana konsekwencja wpisuje się w deklarowane przez art. 2 Konstytucji RP „urzeczywistnienie zasad sprawiedliwości społecznej”. O ile można się zastanawiać, czy wzorzec „sprawiedliwości społecznej” jest realizowany w przypadku pomysłu „zerowania” podstawy wymiaru (określonego w art. 15c ust. 1 pkt 1), co ma służyć zrównaniu wysokości emerytur funkcjonariuszy i osób represjonowanych przez totalitarne państwo, to z pewnością ze „sprawiedliwością” nie ma nic wspólnego obniżanie świadczenia do pułapu przeciętnej emerytury, gdy wysokość „ponad” ten wskaźnik została wypracowana po 1990 r. Redukcja z art. 15c ust. 3 ustawy, po pierwsze, oderwana jest całkowicie od reguły proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), czyli wzorca, który jest fundamentem „demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. Po drugie, logika tego przepisu prowadzi wręcz do skutku odwrotnego względem zamierzonego. Osoba w mniejszym stopniu dotknięta „cechą piętnującą” (pełnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa), bo krócej służąca przed 1 sierpnia 1990 r., jest dotkliwiej sankcjonowana niż osoba, posiadająca dłuższy staż służby do 31 lipca 1990 r. Po trzecie, przepis art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej abstrahuje od powszechnie rozumianego i akceptowanego poczucia sprawiedliwości. Polega ono na występowaniu racjonalnej adekwatności między czynem a sankcją. W tym zakresie rozwiązanie określone w art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w sposób oczywisty narusza art. 32 ust. 1 ust. 2 Konstytucji RP, bowiem nierówno traktuje i dyskryminuje odwołującego się względem funkcjonariuszy, którzy podjęli służbę po 1990 r. i którzy legitymują się takim samym okresem służby, czyli mają taką samą podstawę wymiaru świadczenia. Jeśli potraktować prawo do określonej wysokości emerytury w kategorii „prawa do własności”, co wydaje się uzasadnione, to wskazany efekt art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy godzi również w art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji RP. Sumarycznie wskazane naruszenia prowadzą do wniosku, że

art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy narusza także prawo do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy podziela powyższe poglądy, dodając, że cel uchwalenia ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r., poz. 2270; dalej ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r.) przedstawiony został w uzasadnieniu projektu tej ustawy (druk sejmowy nr 1061). Wskazuje się w nim, że konieczne jest ograniczenie przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej. Chodzi w tym wypadku o ustalenie w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy świadczeń emerytalnych i rentowych byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa komunistycznego na zasadach znacznie korzystniejszych w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251 ze zm.). Jak należy więc rozumieć, cel ustawy wyraża się w pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Stąd też sprzeczne z celem ustawy jest wyeliminowanie przepisów art. 15 ust. 1, a także art. 22 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (dotyczących zasad ustalania wysokości emerytury i renty inwalidzkiej) w odniesieniu do lat służby w wolnej Polsce.

W projekcie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. wskazuje się, że przywilejem funkcjonariusza jest między innymi regulacja polegająca na tym, że jego świadczenie emerytalne wzrasta o 2,6% podstawy wymiaru za każdy dalszy rok służby (art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej) i konieczne jest jego zniesienie i przyjęcie 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa. Nie da się pogodzić z tak wskazywanym celem dalszego obniżenia świadczenia (za lata służby

w wolnej Polsce). Mechanizm określony w art. 15c ust. 3 i art. 22a ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w istocie niweczy uprawnienie funkcjonariusza do przyjęcia przy ustalaniu wysokości świadczenia podstawy wymiaru z wskaźnikiem 1,3% lub 2,6% za lata służby niebędącej służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Podkreślić należy, za postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2022 r., III USK 536/21 (LEX nr 3411751), że orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji RP), co niewątpliwie należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, nie jest tożsame z oceną konstytucyjności przepisu mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza zatem kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi kompetencjami. Uznanie, że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności, jak też niezgodności z ustawą zasadniczą, jest wyraźnie sprzeczne z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 34 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 6; z dnia 20 sierpnia 2001 r., III RN 189/00, OSNAPiUS 2002 nr 6, poz. 130; z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08, LEX nr 491552; z dnia 8 października 2015 r., III KRS 34/12, OSNP 2016 nr 11, poz. 103 oraz z dnia 17 marca 2016 r., III KRS 42/12, LEX nr 2288953 i powołane w nich orzecznictwo). W ocenie Sądu Najwyższego, z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa, jakimi są orzeczenia sądowe, odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności tego przepisu z Konstytucją RP, a sprzeczność ma charakter oczywisty, inaczej mówiąc, gdy zachodzi sytuacja oczywistej

niekonstytucyjności przepisu. Sytuacja taka może zachodzić wówczas, gdy porównywane przepisy ustawy i Konstytucji RP dotyczą regulacji tej samej materii i są ze sobą sprzeczne, a norma konstytucyjna jest skonkretyzowana w stopniu pozwalającym na jej samoistne zastosowanie, gdy ustawodawca wprowadził regulację identyczną, jak norma objęta już wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, gdy Trybunał stwierdził niekonstytucyjność określonej normy prawnej zamieszczonej w przepisie tożsamym, który nie podlegał rozpoznaniu przed Trybunałem, gdy sposób rozumienia przepisu ustawy wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 482/08, LEX nr 491552; z dnia 17 marca 2016 r., V CSK 377/15, OSNP 2016 nr 12, poz. 148; Jurysta 2016 nr 12, s. 18, z glosą J.G. Firlusa; *Ars in vita. Ars in iure*. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Januszowi Jankowskiemu, pod red. A. Barańskiej i S. Cieślaka, Warszawa 2018, z glosą M. Białeckiego; uchwałę składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 października 2006 r., I FSP 2/06, ONSAiWSA 2007 nr 1, poz. 3 oraz wyroki tego Sądu z dnia 24 września 2008 r., I OSK 1369/07, LEX nr 509708 oraz z dnia 18 grudnia 2013 r., I FSK 36/13, LEX nr 1528716).

W szczególności w wyroku z dnia 8 października 2015 r., III KRS 34/12 (OSNP 2017 nr 9, poz. 119; OSP 2016 nr 11, poz. 103, z glosą M. Wiącka) Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli jest to niezbędne do rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) sąd może odmówić zastosowania przepisów ustawy niezgodnych z Konstytucją RP, gdy przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności tych przepisów z Konstytucją (art. 193 Konstytucji RP), a Trybunał Konstytucyjny nie udzielił na nie odpowiedzi. W tym przypadku nie chodzi więc o przeprowadzanie przez Sąd Najwyższy – „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego - oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o „odmowę zastosowania” przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji RP (por. też wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 6; Przegląd Sejmowy 2001 nr 2, s. 88, z glosą A. Józefowicza; Monitor Prawniczy 2001 nr 19, s. 986, z glosą S. Rudnickiego; z dnia 19 kwietnia 2000 r., II CKN 272/00, LEX nr 530757; z dnia 29 sierpnia 2001 r., III RN 189/00, OSNAPiUS 2002 nr 6, poz. 130 oraz uzasadnienie uchwały Sądu

Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., III ZP 12/01, OSNAPiUS 2002 nr 2, poz. 34; Przegląd Sejmowy 2002 nr 1, s. 121, z glosą J.Trzcíńskiego; Przegląd Sądowy 2002 nr 5, s. 153, z glosą B. Nity; Gazeta Sądowa 2002 nr 2, s. 46, z glosą M. Przysuchy i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 1998 r., III SW 1/98, OSNAPiUS 1998 nr 17, poz. 528; Przegląd Sejmowy 1998 nr 5, s. 214, z glosą M. Zubika).

W związku z przedstawionymi racjami zachodzi podstawa do odmowy zastosowania w niniejszej sprawie art. 15c ust. 3 i art. 22a ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

Jeśli zaś chodzi o argumentację zawartą w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r., P 10/20, na który powołał się Sąd Apelacyjny (choć wprost nie dotyczy on przepisów znajdujących zastosowanie w niniejszej sprawie), to należy wskazać, że w składzie orzekającym Trybunału wydającego powołane orzeczenie uczestniczyli: J. W., powołany na urząd sędziego w miejsce zmarłego H. C., który z kolei zajął miejsce już wcześniej zajęte przez osobę wybraną na sędziego przez Sejm VII Kadencji, J. P. powołany na urząd w miejsce zmarłego L. M., który z kolei zajął miejsce już wcześniej zajęte przez osobę wybraną na sędziego przez Sejm, oraz B. S., powołany na urząd sędziego w miejsce zmarłego G. J., który z kolei zajął miejsce już wcześniej zajęte przez osobę wybraną na sędziego przez Sejm VII Kadencji. Potwierdził to Trybunał Konstytucyjny w wyrokach: z dnia 3 grudnia 2015 r., K 34/15 (OTK-A 2015 nr 11, poz. 185; z dnia 9 grudnia 2015 r., K 35/15, OTK-A 2015 nr 11, poz. 186; z dnia 9 marca 2016 r., K 47/15, OTK-A 2018, poz. 31 i z dnia 11 sierpnia 2016 r., K 39/16, OTK-A 2016, poz. 71 oraz w postanowieniu z dnia 7 stycznia 2016 r., U 8/15, OTK-A 2016 poz. 1).

W ocenie Sądu Najwyższego, to orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego (P 10/20) nie wywiera skutków przewidzianych w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP (orzeczenie mające moc powszechnie obowiązującą i ostateczne). Sąd Najwyższy podziela w tym zakresie w całej rozciągłości stanowisko wyrażone w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2023 r., I KZP 5/23 (niepublikowanego). Wskazano w nim, że aspekty sprzecznego z prawem krajowym wyboru osób na sędziów Trybunału Konstytucyjnego na miejsca już wcześniej zajęte, zostały precyzyjnie wskazane także w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie 4907/18, *XERO FLOR przeciwko*

Polisce (por. także omówienie wyroku: M. A. Nowicki, *Palestra* 2021, z. 6, s. 88-101). ETPCz orzekł, że rozstrzygnięcie sprawy przez skład orzekający Trybunału Konstytucyjnego z udziałem osoby wybranej na miejsce już zajęte narusza art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPC), ponieważ taki organ nie spełnia wymogu „sądu ustanowionego ustawą”. Trybunał w Strasburgu, stwierdzając naruszenie art. 6 ust. 1 EKPC, wskazał w tym wyroku, że zarówno Sejm VIII kadencji dokonując wyboru pięciu sędziów w dniu 2 grudnia 2015 r., jak i Prezydent RP mieli świadomość zbliżającego się w dniu 3 grudnia 2015 r. rozstrzygnięcia sprawy prawidłowości obsady Trybunału Konstytucyjnego, a ich pospieszne działania (przyjęcie ślubowania w nocy) budzą wątpliwości wskazujące na pozaprawną ingerencję w proces wyboru sędziów konstytucyjnych. Sąd Najwyższy przypomniał, że do dokonywania wykładni postanowień Konwencji powołany został właśnie Europejski Trybunał Praw Człowieka (art. 19 Konwencji). To orzecznictwo Trybunału w Strasburgu nadaje ostateczny kształt normatywny postanowieniom Konwencji, doprecyzowując znaczenie i zakres gwarantowanych w niej praw i wolności, w tym prawa do rzetelnego procesu (art. 6 ust. 1 EKPC). Sąd Najwyższy uznał, że wprowadzie Trybunał Konstytucyjny w sprawie P 7/20 (postanowienie z dnia 15 czerwca 2021 r., OTK-A 2021, poz. 30) uznał ten wyrok za nieistniejący (*sententia non existens*), podkreślił jednak, że wydając powołane orzeczenie, organ ten działał bez żadnego trybu formalnoprawnego, w którym mógłby stwierdzić taki stan prawny, a ponadto, pominął okoliczność, iż w ramach standardu z art. 6 ust. 1 Konwencji, jako sądy ustanowione ustawą mogą być oceniane trybunały konstytucyjne (por. P. Hofmański, A. Wróbel [w:] L. Garlicki [red.], *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Tom I. Komentarz do artykułów 1-8*, Warszawa 2010, s. 271; A. Redelbach, *Sądy a ochrona praw człowieka*, Toruń 1999, s. 260 i n.).

Sąd Najwyższy dodał, że za taką oceną przemawia nie tylko to, że Sejm VIII kadencji nie miał podstawy prawnej (działał poza trybem) do podjęcia uchwał w dniu 26 listopada 2015 r., ale też niezwykle pośpiech Prezydenta RP, który przyjmował ślubowanie wybranych osób w nocy, zaraz po wyborze, co jawi się jako zdarzenie bez precedensu. Według jego oceny, można więc stwierdzić, że z naruszenia przepisów prawa, w tym naruszenia wprost Konstytucji RP (art. 194 ust. 1), obecnie

czerpie się – przez art. 190 ust. 1 Konstytucji RP – ochronę statusu także tych osób, które zostały wadliwie wybrane (por. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2017 r., K 1/17 oraz zgłoszone do tego orzeczenia zdanie odrębne sędziego Trybunału Konstytucyjnego Leona Kieresa).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wyrażonym w powołanym postanowieniu, skutek określony w art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, wynikający z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w sprawach K 34/15 oraz K 35/15, powinien powodować w konsekwencji stwierdzenie przez Sąd Najwyższy, że w składzie Trybunału Konstytucyjnego wydającym wyrok w dnia 20 grudnia 2022 r. (SK 78/21) nie zasiadał prawidłowo wybrani sędzia Trybunału - J. Wyrembak, który zajął już obsadzone miejsce sędziego. To zaś oznacza, że przestrzegając Konstytucji RP w zakresie dotyczącym obsady Trybunału Konstytucyjnego (argumentacja wyroków w sprawach K 34/15 oraz K 35/15), Sąd Najwyższy nie może uznać, że orzeczenie wydane w sprawie SK 78/21 jest wyrokiem, którego treść objęta jest skutkiem wyznaczonym normą art. 190 ust. 1 Konstytucji RP. Nie można bowiem wiązać konieczności przestrzegania art. 190 ust. 1 Konstytucji RP z wyrokiem w sprawie SK 78/21, gdyż łączyłoby się to jednocześnie z naruszeniem art. 194 ust. 1 Konstytucji RP, wynikającym z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego we wskazanych wcześniej sprawach. W takiej sytuacji Sąd Najwyższy uznaje, że wobec naruszenia art. 194 ust. 1 Konstytucji RP jedynym możliwym działaniem, w którym Sąd Najwyższy może dochować swoim orzecznictwem stanu zgodności z Konstytucją RP, jest konieczność uznania, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego wydany w sprawie SK 78/21 nie wywiera skutków z art. 190 ust. 1 i 3 Konstytucji RP, a zatem, nie rozstrzygnął sprawy objętej wnioskiem. Inaczej rzecz ujmując, Sąd Najwyższy nie może akceptować takiego orzeczenia, które zapadło jako następstwo stanu naruszenia Konstytucji RP, albowiem gdyby takie orzeczenie było uznane za obowiązujące, to Sąd Najwyższy akceptowałby istnienie deliktu konstytucyjnego oraz uznawał skuteczność orzeczenia, które zmierzało do ochrony stanu wywołanego takim deliktem, co można byłoby określić jako ochrona „paserstwa konstytucyjnego” – zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21 (OSNK 2021, z. 10, poz. 41).

W konkluzji, dzielając przedstawione wyżej stanowisko, Sąd Najwyższy uznaje, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2021 r., P 10/20 nie jest wyrokiem, którego treść objęta jest skutkiem wyznaczonym normą art. 190 ust. 1 Konstytucji RP.

Powracając do oceny materialnoprawnych podstaw kasacyjnych (art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 22a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy), należy też zwrócić uwagę, że w dniu 4 czerwca 1989 r. odbyły się częściowo wolne wybory, a od dnia 24 sierpnia 1989 r. premierem został Tadeusz Mazowiecki (jego rząd został zaprzysiężony w dniu 12 września 1989 r.). W tych okolicznościach wysoce problematyczne jest twierdzenie, że służba odwołującej się w okresie od 12 września 1989 r. do 31 lipca 1990 r. realizowana była „na rzecz totalitarnego państwa”. Można wnosić, że dostrzega to również ustawodawca, czemu dał wyraz w art. 13c ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Przepis ten stanowi, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa nie uznaje się służby, która rozpoczęła się po raz pierwszy nie wcześniej niż w dniu 12 września 1989 r. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2023 r., II USKP 120/22). W związku z tym nie ma podstaw, aby okres służby skarżącej od 12 września 1989 r. do 12 września 1990 r. uznawać za okres służby na rzecz totalitarnego państwa.

W rezultacie uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 15c ust. 1 pkt 1 ii art. 22a ust. 1 (w zakresie okresu od 12 września 1990 r. do 31 lipca 1990 r.) oraz art. 15 c ust. 3 i art. 22a ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy.

Natomiast Sąd Najwyższy nie podziela pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Kluczowe z punktu widzenia prawa materialnego (art. 13b ust. 1 i 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy) jest ustalenie, że skarżąca pełniła służbę w jednostce, której działanie nakierowane było na ograniczanie praw i wolności obywateli oraz ochronę bytu totalitarnego reżimu. W utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w ujęciu „instytucjonalnym” sam fakt pełnienia służby w określonej jednostce może wypełniać kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”, mimo braku po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., II USKP 120/22).

W wyroku tym podkreślono, że „naruszanie podstawowych praw i wolności człowieka” jest wypadkową działań „instytucjonalnych” oraz „indywidualnych”, wyjaśniając, że „totalitaryzm” jako cecha określonego państwa jest wypadkową indywidualnych działań łamiących podstawowe prawa i wolności, ale również realizuje się w „kooperatywnych działaniach” ludzi skupionych w instytucjach, których zadaniem jest ograniczanie praw i wolności obywateli. W rezultacie Sąd Najwyższy podkreślił, że w trakcie kwalifikacji dokonywanej na podstawie art. 13b ust. 1 w związku z art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy nie jest wystarczające podkreślenie, że odwołujący się osobiście nikomu nie szkodził i że nie prowadził sam działalności operacyjnej. Należy bowiem to ustalenie (niekwestionowane w sprawie) skonfrontować ze spojrzeniem „instytucjonalnym”, a więc z tym, czym zajmowała się dana jednostka.

Taki sam pogląd wyrażony został w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2023 r., I USKP 40/22 i z dnia 17 maja 2023 r., I USKP 63/22 (LEX nr 3563400), w których stwierdzono, że istotne znaczenie ma zakres i przedmiot działalności formacji/instytucji (z uwzględnieniem jednostek wymienionych w art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy), który może *prima facie* potwierdzać, że były one bezpośrednio ukierunkowane na realizowanie charakterystycznych dla ustroju totalitarnego zadań i funkcji i takie zadania wykonywali wszyscy - bez wyjątku - funkcjonariusze służący w danej jednostce organizacyjnej, którzy stanowili jej strukturę, bez której niemożliwe byłoby wykonywanie przypisanych tej jednostce zadań. W konsekwencji, nawet brak po stronie odwołującego się indywidualnych działań bezpośrednio zmierzających do naruszania podstawowych praw i wolności człowieka, samoistnie nie wyklucza takiej kwalifikacji.

Skoro art. 13b ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy łączy służbę na rzecz totalitarnego państwa z samym podjęciem służby w instytucjach i formacjach w tym przepisie wymienionych, to istnieje domniemanie faktyczne (wynikające z informacji o przebiegu służby potwierdzającej służbę w tych jednostkach), że służba w nich była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Domniemanie to może być obalone w procesie cywilnym. Nie jest jednak tak, że to na organie rentowym ciąży obowiązek udowodnienia (art. 6 k.c. w związku z art. 232

zdanie pierwsze k.p.c.), że dany funkcjonariusz uczestniczył w łamaniu praw człowieka i obywatela. W sytuacji, gdy potwierdzona zostaje służba w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13b ustawy z o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, to ciężar dowodu przechodzi na ubezpieczonego (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2023 r., II USKP 40/23, LEX nr 3568174).

Za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2023 r., II USKP 120/22, należy powtórzyć, że „wyzerowanie” lat służby jest rozwiązaniem radykalnym, ale dolegliwość tego rozwiązania jest proporcjonalna - w niewielkim stopniu dotyka takie osoby jak odwołująca się, który tylko kilka lat służyła w PRL. Przez swoją proporcjonalność wpisuje się w cel promowany przez aktualnego ustawodawcę. Skutecznie obniża emerytury „osób służących na rzecz totalitarnego państwa”. W pewnym sensie dostrzegalna jest również adekwatność tego rozwiązania względem przyświecającego ustawodawcy zamysłu. Wzorzec wpisany w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy skutecznie zrównuje emerytury policyjne do lub nawet poniżej wysokości świadczeń pobieranych przez obywateli prześladowanych przed 1990 r.

„Wyzerowanie” lat służby na rzecz totalitarnego państwa nie jest rozwiązaniem naruszającym art. 32 ust. 1 Konstytucji (zasada równości wobec prawa) oraz art. 32 ust. 2 (zakaz dyskryminacji). Zasada równości praw i będąca jej lustrzanym odbiciem zasada niedyskryminacji obowiązują w polskim systemie prawnym na mocy Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), mającej - zgodnie z art. 91 ust. 2 Konstytucji RP - pierwszeństwo stosowania przed ustawodawstwem krajowym. W myśl art. 14 tej Konwencji, korzystanie z praw i wolności w niej wymienionych powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak: płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn. W świetle utrwalonej w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz) wykładni cytowanego przepisu, przywołanej w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2011 r., I PK 231/10 (OSNP 2012 nr 9-10, poz. 118) i z dnia 7 kwietnia 2011 r., I PK 232/10 (OSNP 2012 nr 11-12, poz. 133), dyskryminacją

jest taka różnica w traktowaniu podmiotów prawa, która nie ma obiektywnego i rozsądnego uzasadnienia, a więc nie realizuje uprawnionego celu oraz nie istnieje rozsądna proporcja między zastosowanymi środkami i tym celem. Nie dochodzi do naruszenia zasady równego traktowania (zakazu dyskryminacji), jeśli wybrane środki (przepisy) odzwierciedlają uzasadniony cel polityki społecznej oraz są odpowiednie i konieczne do osiągnięcia tego celu (por. w odniesieniu do zakazu dyskryminacji ze względu na płeć: wyrok TSUE z dnia 6 lipca 2000 r., C-407/98, Katarina Abrahamsson i Leif Anderson przeciwko Elisabet Fogelqvist, ECR 2005/11/I-9981; w odniesieniu do zakazu dyskryminacji ze względu na wiek: wyrok TSUE z dnia 22 listopada 2005 r., C-144/04, Verner Mangold przeciwko Rudiger Heim, ECR 2007/10A/I-8531; wyrok TSUE z dnia 16 października 2007 r., C-411/05, Felix Palacios de la Villa przeciwko (...) S.A., LEX nr 82937; w odniesieniu do prawa do renty z pracowniczego programu emerytalnego: wyrok TSUE 11 lipca 2006 r., C-13/05, Sonia Chocón Navas przeciwko Eurest, ECR 2006/7A/I-6467).

Również Trybunał Konstytucyjny, wykładając powyższe zasady, wyjaśnia, że wszystkie podmioty prawne, charakteryzujące się daną cechą istotną w równym stopniu, mają być traktowane równo, tzn. według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminacyjnych, jak i faworyzujących. Dopuszczalne jest zatem różne traktowanie przez prawo różnych podmiotów. Prawo wspólnotowe nie zawiera zakazu wszelkiej dyskryminacji. Jednak odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą znajdować podstawę w odpowiednio przekonujących argumentach. Argumenty te muszą zaś mieć charakter relewantny i proporcjonalny (waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych) i muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (por. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 1988 r., U 7/87, OTK 1988, poz. 1; z dnia 3 marca 1987 r., P 2/87, OTK 1987, poz. 2; z dnia 28 listopada 1995 r., K 17/95, OTK 1995 nr 3, poz. 18; z dnia 3 września 1996 r., K 10/96, OTK ZU 199 nr 4, poz. 33; z dnia 29 września 1997 r., K 15/97, OTK ZU 1997 nr 3-4, poz. 37 i z dnia 14 maja 2001 r., SK 1/2000, OTK ZU 2001 nr 4 poz. 84).

Nie narusza zasady równości usprawiedliwione i racjonalne zróżnicowanie (dyferencjacja) sytuacji prawnej podmiotów ze względu na różniącą je cechę istotną, relewantną (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 października 1996 r., I PRN 94/96, OSNAPiUS 1997 nr 8, poz. 131; z dnia 10 września 1997 r., I PKN 246/97, OSNAPiUS 1998 nr 12, poz. 360; z dnia 16 listopada 2001 r., I PKN 696/00, OSNP 2003 nr 20 poz. 486; z dnia 12 grudnia 2001 r. I PKN 182/2001, OSP 2002/11 poz. 150; z dnia 23 listopada 2004 r., I PK 20/2004, OSNP 2005 nr 13 poz. 185; z dnia 14 lutego 2006 r., III PK 109/2005, OSNP 2007 nr 1-2 ,poz. 5; oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002 r., III ZP 31/2001, OSNAPiUS 2002 nr 12. poz. 284).

Ważenie interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów norm art. 15c ust. 1 i art. 22a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (zniesienie nieuzasadnionych przywilejów wynikających z godnej potępienia służby na rzecz totalitarnego państwa) i interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych, nie prowadzi do wniosku o oczywistej sprzeczności tych norm ze standardami konstytucyjnymi wskazanymi w podstawach kasacyjnych. Tak też ocenił to Sąd Najwyższy w sprawie II USKP 120/22, stwierdzając, że to, że ustawodawca posługuje się drakońskimi mechanizmami („wyzerowuje” lata służby na rzecz totalitarnego państwa) a jego działania prowadzą do fermentu, a nie stabilizowania relacji społecznych, samoistnie nie świadczy o konflikcie z wzorcem demokratycznego państwa prawa i urzeczywistnianiem zasady sprawiedliwości społecznej. Tam gdzie ścierają się przeciwstawne wartości, chronione w państwie prawa - tam dokonywanie zdecydowanego wyboru jednej z nich, kosztem drugiej, nie jest co do zasady działaniem sprzecznym z Konstytucją. Porządek konstytucyjny zakłada bowiem pewną autonomię decyzyjną siły politycznej, która dostała do społeczeństwa mandat do sprawowania władzy. W rezultacie, krytyczna ocena Sądu Najwyższego w zakresie rozwiązania przewidzianego w art. 15c ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, a wręcz przekonanie, że mechanizm ten w ostatecznym rozrachunku jest szkodliwy dla Polski, nie jest wystarczające dla uznania niezgodności tego przepisu z Konstytucją RP.

Podobnie rzecz się ma z oceną tych przepisów w kontekście wzorca wskazanego w art. 2 Konstytucji RP. Powracając znowu do rozważań zawartych w wyroku II USKP 120/22, należy przyznać rację twierdzeniu, że w tym przypadku ścierają się przeciwstawne racje. Dla zdecydowanej większości społeczeństwa służenie totalitarnemu państwu jest i było karygodne. Inna część społeczeństwa, prezentująca bardziej wyważone sądy, będzie podkreślać inne okoliczności - że minęło już tyle lat, że wykonujący taką służbę przeszedł pozytywnie weryfikację, że i służył wolnej Polsce, że już poniósł odpowiedzialność, gdyż ustawa z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2009 r. Nr 24, poz. 145) potraktowała te lata służby jako „0,7 podstawy wymiaru”.

Z kolei Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 24 lutego 2010 r., K 6/09 (OTK-A 2010 nr 2, poz. 15) wskazał, że artykuł 67 ust. 1 Konstytucji RP stanowi podstawę do rozróżnienia: 1) minimalnego zakresu prawa do zabezpieczenia społecznego, odpowiadającego konstytucyjnej istocie tego prawa, który ustawodawca ma obowiązek zagwarantować, oraz 2) sfery uprawnień zagwarantowanych przez ustawę i wykraczających poza konstytucyjną istotę rozważanego prawa. W pierwszym wypadku ustawodawca ma znacznie węższy zakres swobody przy wprowadzaniu zmian do systemu prawnego. Nowe rozwiązania prawne nie mogą bowiem naruszać konstytucyjnej istoty prawa do zabezpieczenia społecznego. W drugim wypadku ustawodawca może - co do zasady - znieść uprawnienia wykraczające poza konstytucyjną istotę prawa do zabezpieczenia społecznego. W każdym przypadku zmiany te powinny jednak być dokonywane z poszanowaniem pozostałych zasad i norm konstytucyjnych wyznaczających granice swobody prawodawcy wprowadzania zmian do systemu prawnego, a w szczególności zasady ochrony zaufania jednostki do państwa, zasady ochrony praw nabytych oraz wymogu zachowania odpowiedniej *vacatio legis*.

W przywołanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego wskazano także, że zgodnie z art. 30 Konstytucji RP „Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych”. W wyroku z 4 kwietnia 2001 r., sygn. K 11/00, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo. Zakaz naruszania godności człowieka ma charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich. Natomiast obowiązek poszanowania i ochrony godności nałożony został na władze publiczne państwa. W konsekwencji wszelkie działania władz publicznych powinny z jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek może się w pełni realizować społecznie, a z drugiej działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych odbierających jednostce poczucie godności. Przesłanką poszanowania tak rozumianej godności człowieka jest między innymi istnienie pewnego minimum materialnego, zapewniającego jednostce możliwość samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz stworzenie każdemu człowiekowi szans na pełny rozwój osobowości w otaczającym go środowisku kulturowym i cywilizacyjnym”. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, godność człowieka może w szczególności zostać naruszona przez stanowienie regulacji prawnych, których celem jest poniżenie człowieka.

Biorąc pod uwagę przedstawiony wyżej cel ustawy polegający na pozbawieniu przywilejów nabytych z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa oraz to, że komentowane przepisy nie pozbawiają odwołującej się minimum socjalnego, nie sposób uznać, to zastosowanie tych przepisów wobec odwołującej się narusza w sposób oczywisty wzorzec z art. 67 ust. 1 i ust. 2 Konstytucji RP.

Dalej idąc, w przywołanym wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego K 6/09 podkreślono, że konstytucyjnej zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa nie wynika, że każdy, bez względu na cechujące go właściwości, może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. Ochrona praw nabytych nie oznacza przy tym nienaruszalności tych praw i nie wyklucza stanowienia regulacji mniej korzystnych. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że odstępianie od

zasady ochrony praw nabytych jest dopuszczalne, jeżeli przemawiają za tym inne zasady, normy lub wartości konstytucyjne. Ocena zasadności zarzutu naruszenia zasady ochrony praw nabytych wymaga rozważenia, czy wprowadzone ograniczenia znajdują podstawę w innych normach, zasadach lub wartościach konstytucyjnych, czy nie istnieje możliwość realizacji danej normy, zasady lub wartości konstytucyjnej bez naruszenia praw nabytych, czy wartościom konstytucyjnym, dla realizacji których prawodawca ogranicza prawa nabyte, można w danej, konkretnej sytuacji przyznać pierwszeństwo przed wartościami znajdującymi u podstaw zasady ochrony praw nabytych, a także czy prawodawca podjął niezbędne działania mające na celu zapewnienie jednostce warunków do przystosowania się do nowej regulacji.

Według utrwalonego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego zasada ochrony praw nabytych nie ma zastosowania do praw nabytych niesłusznie lub niegodziwie, a także praw niemających oparcia w założeniach obowiązującego w dacie orzekania porządku konstytucyjnego (zob. np. orzeczenie z dnia 11 lutego 1992 r., K 14/91, OTK 1992 nr 1, poz. 7; wyrok z dnia 23 listopada 1998 r., SK 7/98, OTK ZU 1997 nr 7, poz. 114; wyrok z dnia 22 czerwca 1999 r., K 5/99, OTK ZU 1999, nr 5, poz. 100; wyrok z dnia 20 grudnia 1999 r., K 4/99, OTK ZU 1999 nr 7, poz. 165 i wyrok z dnia z 13 stycznia 2006 r., K 23/03, OTK -A 2006 nr 1, poz. 8).

Także więc i w tym przypadku zastosowanie wobec odwołującej się art. 15c ust. 1 pkt 1 i art. 22a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy nie jawi się w sposób oczywisty jak sprzeczne z art. 2 Konstytucji RP.

W podsumowaniu tego wątku należy przypomnieć (o czym wyżej), że odmowa zastosowania przepisu ustawy z uwagi na jego sprzeczność przepisami Konstytucji RP może nastąpić wyłącznie w wypadku, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do ich niezgodności z Konstytucją RP, a sprzeczność ma charakter oczywisty.

Na koniec należy dodać, że wyłączenie w art. 398³ § 3 k.p.c. z podstaw skargi kasacyjnej zarzutów dotyczących oceny dowodów pozbawia skarżącego możliwości powoływania się na zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Przepis art. 398³ § 3 k.p.c. wprowadzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem oceny dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów

wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204; z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975; z dnia 5 września 2008 r., II UK 370/07, LEX nr 785533; z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76; z dnia 19 października 2010 r., II PK 96/10, LEX nr 687025; z dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405 oraz z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 107/10, LEX nr 737366).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.).

[SOP]

[ms]